Nr 55. Kraków, Piątek 27. Lutego 1914. Rok XXXIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz po 18 h. — Nadesłane po 80 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przyłączenie Podgórza do Krakowa.

(Telefonem).

Lwów, 27 lutego.

Uchwałą na wczorajszem posiedzeniu Sejmu sprawa przyłączenia Podgórza do Krakowa stała się faktem dokonanym. Po dłuższej dyskusyi, której harmonijny przebieg zakłóciło zajście między posłami polskimi a ruskimi na tle przemówień posłów Starucha, Neumanna i Cieńskiego, w Sejmie zapanowała jednomyślność i w trzeciem czytaniu cała Izba głosowała przez powstanie z miejsc wśród gromkich oklasków.

Obrady nad sprawą przyłączenia Podgórza do Krakowa rozpoczęły się po dyskusyi w sprawie ukrajowienia dróg. Sprawozdanie imieniem komisyi gminnej przedstwił referent pos. Maiss.

Pos. Wodzicki stwierdza, że w tej chwili dokonywuje się w Sejmie rzecz wielka, której wszyscy mieszkańcy tej prastarej naszej perły, póki życia nie zapomną. Staje się rzecz godna wielkiej przeszłości i da Bóg i przyszłości. — Przed laty był mowca referentem przyłączenia trzech podmiejskich gmin do Krakowa. Dziś przystępujemy do ostatecznego ukoronowania tego dzieła. Imieniem reprezentacyi miasta jako jeden z jej członków składam wysokiemu Sejmowi gorące i serdeczne podziękowanie za przyprowadzenie tej sprawy do skutku.

Pos. Rutowski imieniem stołecznego miasta Lwowa składa najserdeczniejsze życzenie z powodu uroczystej chwili, kiedy dokonywa się taki akt dziejowego znaczenia, który oby był początkiem lepszej przyszłości.

Pos. Bardel, jako poseł pow. wielickiego, żywił obawy, żeby z tego powodu powiat nie ucierpiał, lecz sprawozdanie komisyi gminnej uspokoiły te obawy mowcy. Powiat nie ponosi szkody, mowca składa przeto komisyi gminnej podziękowanie za jej obywatelskie postępowanie.

Pos. Witos, przedstawiwszy znaczenie Krakowa dla każdego Polaka, znaczenie tej świątyni narodowej, w której skupia się wielka i sławna przeszłość Polaków, w której jest siedziba tego wszystkiego, co przeszłość Polaków tworzyć powinno, podnosi, że wszyscy stoją na stanowisku, iż powinno się temu miastu życzyć jak najlepiej i jak najwięcej dla niego zrobić. Dlatego uczucie radości wywołuje akt połączenia Podgórza z Krakowem, mimo ofiar z tem połączonych. Wielki Kraków powinien przyświecać całemu narodowi i być dla niego wzorem. Mowca wyraża zadowolenie, że sprawa przeszła tak prędko z obopólną zgodą czynników, wchodzących w grę.

Pos. Staruch zaznacza, że jak w komisyi gminnej przedstawiciele narodu ukraińskiego dali dowód przychylności dla tej tak doniosłej dla Polaków sprawy, mimo iż cały kraj musi ponosić ofiary za odszkodowanie powiatu wielickiego tak i dziś w pełnej Izbie Rusini zajmują stanowisko przyjazne. Naród ukraiński nie jest przeciwny rozwojowi narodowemu Polaków. Rusini nie czynią najmniejszej przeszkody przyłączeniu Podgórza do Krakowa, lecz w chwili, kiedy tu w Austryi tworzą sobie wielką stolicę, musi mowca wystąpić przeciw szowinizmowi polskiemu we Lwowie, w stolicy ukraińskiej, założonej przez kniaziów ruskich. Protestuje przeciw ogłoszonej w „Słowie Polskiem“ odezwie pań polskich, aby nie przyjmować Rusinek do służby.

Rusini nie są przeciwni temu, aby naród polski stał się kiedyś wolnym. Wobec ucisku w Rosyi muszą Polacy i Rusini iść ręka w rękę i wspólnie się bronić. Na drodze szowinizmu Polacy nigdy nie staną się narodem wolnym. Mowca potępia polski szowinizm jako niegodny, niekulturalny i barbarzyński. (Oklaski na ławach ruskich). Taksamo występuje przeciw wywodom pos. Okonia.

Rusini zajęli w sprawie połączenia Podgórza z Krakowem stanowisko przychylno, wiedząc, że krakowska demokracya, oraz konserwatyści krakowscy często są dość wyrozumiali w naszych sprawach i inaczej się do nas odnoszą niż Polacy, którzy żyją między Rusinami. — Mowca żąda, aby Rusini we Lwowie inaczej byli traktowani, aby byli uważani za współobywateli. Krytykuje uchwałę rady miasta Lwowa przeciw założeniu ruskiego uniwersytetu we Lwowie. (Oklaski z ław ruskich). Wytyka dalej, że magistrat lwowski 50 swym funkcyonaryuszom pod groźbą wydalenia ze służby nakazał przyjąć obrządek rzymsko-kat. i apeluje do magistratu tego, aby zmienił swe postępowanie wobec mieszkańców narodowości ruskiej.

Pos. Skarbek z radością wita przedłożenie sejmowe, które spełni obowiązek, jeżeli przyczyni się do rozwoju miasta, nam wszystkim tak drogiego. Przy tej sposobności składa reprezentacyi miasta najserdeczniejsze życzenia dalszego rozwoju, a także wystosowuje prośbę do niego, aby charakter czysto polskiego miasta Kraków nadal utrzymał, żeby to miasto było nadal sercem Polski.

Pos. Neumann jako reprezentant miasta Lwowa i prezydent stolicy z największą serdecznością i życzliwością odnosi się, jak i całe miasto do siostrzycy, Krakowa, składa gratulacye i życzenia jak największego rozwoju tego prastarego polskiego stołecznego miasta.

Przy tej sposobności musi wystąpić przeciw twierdzeniu pos. Starucha, który przy sposobności notatki w dzienniku, za którą miasto nie powinno odpowiadać, podjął ciężkie rekryminacye przeciw miastu naszemu, na które ono nie zasługuje. Pos. Staruch podniósł separatyzm polski przeciw Rusinom. Ja udowodnię, że Rusini wywołują separatyzm długoletniemi staraniami w mieście naszem. Rusini najpierw zaczęli skupować domy, które gromadzą ludność ruską.

W tem miejscu przerwali mowcy posłowie ruscy okrzykami: w Izbie powstała wrzawa, która w miarę dalszych wywodów pos. Neumana wzrastała coraz bardziej tak, że słów mowcy nie było słychać. Wobec tego marszałek przerwał posiedzenie na 10 minut. Posłowie zebrali się na środku sali i żywo rozmawiali.

Po podjęciu posiedzenia pos. Neumann przemawiał dalej, wskazując, że chciał tylko zwrócić uwagę, że Rusini rozpoczynają separatyzm. Wbrew jednak twierdzeniu posła Starucha, że Lwów jest ruski, twierdzi, że Lwów jest polski.

Pos. Baczyński: Polskie ulice, a żydowskie kamienice.

Pos. Neumann: Jeżeli mówię, że zawsze bronić będę polskiego charakteru miasta Lwowa, to nie znaczy to jeszcze, abym tem samem miał uciemiężać Rusinów. Nie jest prawdą, jakoby gmina zmuszała do przechodzenia na obrządek rzymsko-katolicki. Z tego powodu, że ktoś jest Rusinem, nie robi się w gminie żadnej różnicy.

Pos. Petruszewicz: A służba tramwajowa? Nikogo nie przyjmą do tramwaju, jeżeli nie jest łacinnikiem.

Pos. Neumann: Podkreślam jeszcze raz, że u nas nie czyni się żadnych różnic narodowościowych i stosowanem jest pełne równouprawnienie. Na tem kończę.

Pos. Cieński: Zabieram głos, aby przypomnieć tej Izbie, z jakiem uczuciem i jakim zapałem wstępowaliśmy do tej Izby u progu sesyi. Jednakże takie przemówienie, jakie wygłoszonem zostało przez posła Starucha, który gdy nawet coś przyjemnego chciał nam powiedzieć, musiał potrącić o jakieś żale i krzywdy, musi wywołać pewną odpowiedź. Mowca występuje przeciw szowinizmowi, uważając go za przeszkodę do stworzenia warunków swobodnego rozwoju obu narodów. W końcu przemówienia, przerywanego wykrzyknikami posłów ruskich, mowca apeluje jeszcze raz, aby godzić wszystkie przeciwieństwa, celem spokojnego toku obrad w tej Izbie i pożytku kraju i obu narodów. (Oklaski).

Mowa prezydenta m. Krakowa.

Pos. Leo zwrócił się z uczuciem szczerej wdzięczności do zastępców obu narodów za to, że sprawę połączenia Krakowa i Podgórza z taką życzliwością i uczuciem miłości i przywiązania dla naszego wielkiego grodu traktowali, zdając sobie sprawę, że tu nie chodzi o drobny fakt połączenia dwóch gmin ale o to, aby stworzyć dla przyszłego Krakowa najpomyślniejsze warunki rozwoju. Jeżeli taką miłością otaczamy pamiątki i skarby kultury i historyi naszego narodu to chcąc zdobyć lepszą przyszłość dla Krakowa, musimy dbać o to, aby ułatwić mu byt. Stary Kraków, do którego cała Polska zwracała się zawsze w chwilach najcięższych, chwilach upadku i patrzyła nań, jak tutaj podniesiono, nie tylko z uczuciem miłości ale i wiary i otuchy, Kraków, do którego z najdalszych stron naszej Ojczyzny odbywają liczne rzesze pielgrzymki, aby tam u stóp Wawelu, u grobów królewskich i grobów bohaterów czerpać otuchę w nieszczęściu, ten Kraków poczuwa się do obowiązku przodowania nie tylko tem, że stał się zabytkiem przeszłości, ale także aby kroczyć w pierwszym szeregu postępu, kultury i pełni narodowego życia. (Głosy: Bardzo dobrze!)

Dlatego chcieliśmy mu dać nowe warunki bytu. Praca ta trwała niemal lat dziesiątek. Staraliśmy się w drodze dobrowolnych umów połączyć się z gminami, okalającemi wieńcem nasze miasto. W części udało się nam to w latach poprzednich, a pozostało jeszcze tuż obok nas miasto, które się bardzo pomyślnie rozwijało i poczesne miejsce wśród naszych miast zajęło. Nie mogło ono się tak łatwo zdecydować, aby utracić samodzielność. Dzięki jednakże temu, że w reprezentacyi Podgórza znaleźli się mężowie o patryotyzmie głębokim, którzy we wspólnej pracy dla dobra połączonych miast widzieli zadatek lepszego ich bytu, doszło do połączenia w drodze ugody.

Nie było tu przymusu ani narzucenia, przeciwnie dokonaliśmy ugody w zgodzie i harmonii. Poczuwam się w imieniu reprezentacyi miasta Krakowa do złożenia Sejmowi za ten ostatni akt ustawodawczy wyrazów głębokiej wdzięczności, tembardziej, że Wysoki Sejm nie tylko z uczuciem wielkiej życzliwości przystępuje do załatwienia tej sprawy ale przychodzi też z pomocą materyalną, z ofiarami, a tem samem dokomentuje, że sprawa ta jest ogólno krajową, że pewne ofiary ze strony kraju są uzasadnione.

Niechże to dzieło ustawodawcze stworzy nowe warunki bytu i będzie podstawą świetnego rozwoju wszystkim nam tak drogiego grodu. Niechże ten nasz Kraków rychło doczeka się powrotu tych czasów, kiedy to nie tylko przyświecał bogactwem mieszczaństwa, wysoką kulturą i cnotą obywateli, ale także był dla Rzeczy pospolitej tem, czem niestety być przestał, a czem kiedyś w przyszłości znów się stanie. (Oklaski, mowca odbiera gratulacye).

Mowa burmistrza m. Podgórza.

Pos. Marycewski. Pierwszy raz zachodzi w kraju wypadek, że dwa tak wielkie miasta łączą się. Jeżeli od lat 30 Podgórze stawiało opór, to powód tego był w tem, że miasto rozwijające się niemal z amerykańską szybkością musiało ściśle rozważyć, czy jego gospodarczy rozwój nie zostanie przez przyłączenie zagrożony. Myśl patryotyczna przeważyła, jednakże względy natury gospodarczej i reprezentacya miasta zdecydowała się na złączenie w tem przekonaniu, że Kraków wielki i silny stanie się zapowiedzią lepszej przyszłości. Kraków potężny był zawsze wówczas, gdy Rzeczy pospolitej dobrze się działo. Z upadkiem stolicy upadło i państwo. Lojalnie zawarliśmy umowę i nie wątpię, że Rada miasta Krakowa umowy tej lojalnie dochowa. Podgórze ma tę ambicyę, że w pracy nad podniesieniem wielkiego miasta w patryotyźmie nie ustąpiło swoim nowym współobywatelom. Z całą ochotą podały sobie bratnie miasta ręce do zgody, aby wspólnie dążyć do lepszej przyszłości. (Oklaski).

Poprawka pos. Krzeczunowicza.

Z kolei, zgodnie z opinią sprawozdawcy, uchwalono następującą poprawkę posła Krzeczunowicza:

Odstąpić reprezentacyi powiatowej w Wieliczce 30.000 koron rocznie z zasiłku przyznanego z funduszu krajowego dla miasta Podgórza ustawą z dnia 1 marca 1910 roku, a w myśl art. VIII niniejszej ustawy przypadającego miastu Krakowowi.

Uchwała.

Następnie uchwalono ustawę „en bloc“ w drugiem i trzeciem czytaniu, głosując przez powstanie, wśród gromkich oklasków.

Na tem marszałek krajowy odroczył posiedzenie do godziny 5 po południu.

Obrady Sejmu.

(Telefonem).

Lwów, 27 lutego.

Po przystąpieniu do porządku dziennego uchwalono na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odesłać do komisyi administracyjnej wniosek Wydziału kraj. o zezwolenie Radzie pow. we Lwowie na zaciągnięcie pożyczki w sumie 700 tysięcy K na budowę dróg.

Ukrajowienie dróg.

Nastąpił dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisyi drogowej o przedłożeniu Wydziałowi kraj. w sprawie ukrajowienia dróg. Przemawiali pos. Dumka, Terszakowiec i Witos, który wniósł następującą rezolucyę: Wzywa się Wydział kraj., aby w najbliższej przyszłości przedłożył projekt utworzenia dostatecznego funduszu na zasiłki i bezprocentowe, albo nisko-procentowe pożyczki dla wydziałów powiatowych na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych.

Rezolucyę tę dostatecznie poparto, poczem dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Pos. Górkiewicz stawia rezolucyę z wezwaniem do Wydziału krajowego, aby w porozumieniu z zarządem obmyślił środki dla nowej szerokiej akcyi ukrajowienia dróg.

Sprawozdawca pos. Urbański zajął stanowisko wobec postawionych w ciągu dyskusyi rezolucyi, a następnie podniósł, że zarówno przy sposobności obrad nad sprawozdaniem IV departamentu i nad wnioskami o reformę ustawy drogowej będzie Sejm miał możność dyskutowania nad sprawami drogowemi. Dlatego mowca ogranicza swe wywody i kończy prośbą o przyjęcie wniosków komisyi.

Nastąpiła dyskusya szczegółowa.

Ks. Okoń popierając ponownie swą rezolucyę, podtrzymuje swe zapatrywanie, że Galicya zachodnia jest w obecnem przedłożeniu pokrzywdzoną, gdyż otrzymuje 66 klm., zaś Galicya wschodnia 71 klm. Wogóle Galicya zachodnia ma 720 klm. dróg, Galicya wschodnia 1700 klm. Mowca polemizował z wywodami posłów ruskich i zarzucał Ukraińcom szowinizm. Ruski program polityczny dąży do podziału Galicyi na wschodnią i zachodnią. — Skoro Rusini nie życzą sobie szczerej zgody, nie wiadomo, dlaczego my, Polacy, mamy dawać pieniądze na ich drogi. Jeżeli chcą budować drogi, niech sobie budują, za pieniądze ruskie. (Wrzawa i protesty z ław ruskich).

Pos. Terszakowiec: Przecież to są także i nasze pieniądze!

Pos. Stapiński: Jako Polak ubolewam z powodu ostatniego przemówienia posła ks. Okonia. (Oklaski na ławach ruskich). Nasza Polska przez tego rodzaju postępowanie utraciła byt. Polska może pozostać tylko wtedy jeżeli równi z równymi, uciemiężeni z uciemiężonymi podamy sobie ręce do wspólnej pracy (oklaski na galeryi).

Marszałek upomina publiczność i grozi opróżnieniem galeryi.

Pos. Stapiński: Jeżeli mamy wiele rzeczy do wytknięcia Rusinom, a oni nam, to nie można załatwić tych różnic w tego rodzaju ramach jak przemówienie ks. Okonia w dyskusyi drogowej, lecz wyrównać je można tylko wspólną pracą.

Następnie zwrócił się mowca do Wydziału krajowego z prośbą, aby zechciał pouczyć wydziały powiatowe, że ustaw obowiązujących należy się trzymać. Szarwarków dotychczas nie przywrócono, a cały szereg zarządów powiatowych w innej formie poucza gminy do faktycznego odbywania szarwarków.

Pos. Okoń prosi o głos w sprawie formalnej. Zastrzega się przeciw słowom p. Stapińskiego. (Głos: To nie jest sprawa formalna).

Pos. Okoń: To proszę do sprostowania. Prostuję, że pan Stapiński nie miał prawa ubolewać nademną, bo ja nie jestem wychowankiem politycznym p. Stapińskiego i raczej ja ubolewam, aczkolwiek cenię zasługi pana Stapińskiego, że jako Polak opiera swoją politykę na Ukraińcach. W Krośnie to powiedział.

Głos na ławach ruskich: Na Moskalach będzie lepiej!

Pos. Okoń: Moskali tak samo nienawidzę.

Ks. Jaworski: To kapłan katolicki tak mówi (Wrzawa, różne okrzyki)

Ks. Okoń: Politycznie, nie po chrześcijańsku, mówiłem w znaczeniu politycznem.

Pos. Trylowski: Chcecie się dostać pod knut! Gratuluję!

Ks. Okoń: Ja wam też gratuluję Siczy.

Pos. Trylowski: Niech ksiądz czempredzej zapuści brodę.

Marszałek prosi o spokój.

Spraw. Urbański odpiera zarzut, że zmusza się gminy do protestacyj, poczem w głosowaniu przyjęto wnioski komisyi, oraz rezolucyę p. Kurowca, Zamorskiego, Lisiewicza, Witosa i Górkiewicza.

Posiedzenie wieczorne.

Wieczorne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godzinie 5 minut 50. Z porządku dziennego uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zezwoleniu gminie miasta Krakowa na pobieranie opłat gminnych na cele dobroczynności publicznej od przedstawień, koncertów, widowisk i balów.

Radzie powiatowej w Nowym Targu zezwolono na pożyczkę 150.000 K na pokrycie kosztów ukończenia budowy szpitala powszechnego w N. Targu i niedoborów, spowodowanych budową drogi Harklowa—Tylmanowa.

Radzie powiatowej w Wieliczce pozwolono na objęcie gwarancyi oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei Wieliczka—Mszana Dolna w kwocie [illegible]50.000 K.

Radzie powiatowej w K[illegible]vej pozwolono na objęcie gwarancyi oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej Rzeszów—Nisko w kwocie 230.000 K.

Radzie powiatowej w Myślenicach pozwolono na objęcie gwarancyi oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei Wieliczka—Mszana Dolna w kwocie 200.000 K.

Przy ostatniej sprawie przemawiał pos. ks. Okoń na temat reorganizacyi samej instytucyi Rad powiatowych, domagając się zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania przy wyborach do Rad powiatowych i ograniczenia nadmiernych kosztów administracyi w wydziałach powiatowych. Domagał się, aby chłopom udzielono znaczniejszego, niż dotychczas głosu w Radach powiatowych, aby to nie były rady obszarnicze, lecz istotnie Rady powiatowe.

Sprawy szkolne.

Pos. Zamorski referował sprawę przekształcenia 6-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej w Horodence na wydziałową.

Pos. Stapiński prosił o poparcie dążności posłów włościańskich do zmiany stosunków szkolnych na wsi, aby gminy wiejskie mogły otrzymać szkoły wyższego typu.

Pos. Witos przemawiał w tym samym duchu, uzasadniając swą rezolucyę, aby Rada szkolna szła na rękę gminom wiejskim, mającym warunki i żądającym przekształcenia szkół na więcej klasowe i aby Rada szkolna przyszła z projektem zniesienia dwutypowości seminaryów nauczycielskich.

Pos. Makuch żalił się na stan szkolnictwa ruskiego po miastach Galicyi wschodniej.

Obie rezolucye posła Witosa przyjęto i uchwalono wnioski komisyi.

Przy sprawozdaniu komisyi szkolnej o szkole miejskiej w Zaleszczykach ,oświadczył poseł Stapiński, że w Rabie Wyżnej w powiecie myślenickim w roku 1914 już po drugi raz ściągają mandaty karne za nieuczęszczanie do szkoły. Mowca zastrzega się przeciw temu w tak ciężkich czasach.

Pos. ks. Okoń żalił się na to samo co do powiatu rzeszowskiego, gdzie w jednej wsi Swilczy było przeszło 30 takich wypadków.

Poseł Maciuszek oświadcza, że kary te nakładają obecnie nie Rady szkolne miejscowe, lecz sami nauczyciele.

Wybór członków Wydziału kraj.

Nastąpił wybór 6 członków Wydziału krajowego i 6 zastępców. Członkami Wydziału wybrano: z kuryi gmin wiejskich jednogłośnie 42 głosami Bernadzikowskiego z kuryi gmin miejskich na 26 głosujących jednogłośnie posła Jahla, z kuryi większej posiadłości jednogłośnie na 25 głosujących posła Pilata. Z całego Sejmu wybrano na 84 głosujących pos. Kiweluka 83 głosami, Stanisława Dąmbskiego 82 głosami i Onyszkiewicza 81 głosami.

Zastępcami wybrano z kuryi większej posiadłości 26 głosami pos. Hupkę, z kuryi miast 22 głosami pos. Jabłońskiego, z kuryi wiejskiej 41 głosami pos. Żardeckiego. Z całego Sejmu wybrani 99 głosami pos. Urbański jako zastępca Dąmbskiego, pos. Rożankowski jako zastępca Kiweluka, pos. Sala jako zastępca p. Onyszkiewicza.

Nowe szkoły średnie.

Pos. Bandrowski uzasadniał nagłość wniosku: Wzywa się Radę szkolną krajową, aby niezwłocznie przedłożyła dalsze sprawozdanie po myśli uchwały sejmowej z dnia 5 listopada 1908, obejmujące przedłożenie co do założenia nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości.

Wnioskodawca zaznaczył, że komisya szkolna będzie musiała rozpatrzeć żądania założenia nowych szkół średnich, jednakże przedtem należałoby poznać opinię Rady szkolnej o całym programie zakładania nowych szkół średnich. Wezwanie takie nie jest „novum“ i wnioskodawca właśnie celem zaznaczenia tego powołuje się na uchwałę sejmową z r. 1908.

Przyjęto nagłość, jakoteż meritum wniosku, który też bezzwłocznie ma być zakomunikowany Radzie szkolnej krajowej.

Pos. Siwula motywował nagłość wniosku o zapomogę dla ludności powiatu ropczyckiego, dotkniętej klęską powodzi. Odesłano do komisyi budżetowej.

Po odczytaniu porządku dziennego następnego posiedzenia marszałek zamknął posiadzenie o godzinie 7·40 wieczorem. Następne dzisiaj o godz. 10½ przed południem.

Z komisyj.

Lwów. Komisya gminna załatwiła w myśl referatu posła Sarego ustawę wodociągową dla Przemyśla i ustawę kanalizacyjną dla Krakowa.

Komisya przyjęła też referat posła Schaetzla o przeniesienie Knihinina wsi do rzędu miasteczek, opartych na ustawie z r. 67.

Komisya sanitarna załatwiła wydatki na zakład w Kobierzynie, na szpital św. Łazarza w Krakowie, uznała za konieczne dobudowanie szpitala w Drohobyczu, Rzeszowie, Jaśle i w Krośnie. Komisya przeprowadziła następnie dyskusyę nad lekarzami okręgowymi.

W komisyi gospodarstwa krajowego w myśl referatu posła Schnella przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności departamentu rolniczego, a na podstawie referatu posła Moysya sprawozdanie Wydziału krajowego o melioracyach. Komisya uchwaliła wszystkie wnioski Wydziału krajowego.

Regulacya płac nauczycielskich.

Lwów. Regulacya płac nauczycielskich na podstawie referatu posła Germana weszła wczoraj na posiedzenie komisyi budżetowej. — Po długiej dyskusyi uchwalono przyjąć regulacyę wedle przedstawionego imieniem komisyi szkolnej referatu posła Germana, ujmującego regulacyę w granicach 8 milionów koron. Ponadto większością 1 głosu przyznano dla Lwowa ryczałt w kwocie 300,000 K. Komisya budżetowa stoi zasadniczo przy tem, że regulacya winna obowiązywać od 1 lipca b. r.

Bank krajowy.

Lwów. W komisyi bankowej toczyła się wczoraj dyskusya nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o przyznanie Bankowi krajowemu gwarancyi na listy zastawne Banku do wysokości 20 milionów koron. Referował poseł Goetz. Rusini na posiedzeniu popołudniowem przeciągali bardzo dyskusyę. Do uchwały nie przyszło. Rusini są za przyznaniem gwarancyi do 5 milionów koron, prawdopodobnie jednak utrzyma się wniosek posła Zgórskiego o przyznanie gwarancyi do wysokości 10 milionów koron.

„Diło“ w sprawie nowych gimnazyów ruskich

(Telefonem).

Lwów, 27 lutego.

Wczorajsze „Diło“ ogłasza następujący artykuł, który na odpowiedzialność tego pisma podajemy:

„Sprawa gimnazyów ruskich tworzy przedmiot narad klubów polskich i ma być ostatecznie zadecydowana na posiedzeniu prezydyów klubów polskich. Jak wiadomo, Sejm przed rozstrzygnięciem sprawy gimnazyów ruskich zwróci się o opinię jeszcze do „powiatów“. Na podstawie tej opinii ma radzić w piątek przed południem pełna Rada szkolna krajowa, a wieczorem wejdzie sprawa na komisyę szkolną sejmową. Ma ona przygotować rzecz na pełny Sejm, który uchwali rezolucyę do rządu w sprawie kreowania gimnazyów ruskich.

W kołach polskich, jak słychać, jest tendencya, aby zgodzić się na upaństwowienie trzech prywatnych gimnazyów ruskich z prawem publiczności. Równocześnie polscy konserwatyści i szowiniści demokratyczni stawiają sprawę tak, że państwo ma równocześnie przejąć na swój etat większą ilość polskich gimnazyów prywatnych, zwłaszcza tych, które założono dla konkurencyi z gimnazyami ruskiemi.

Polskich gimnazyów prywatnych jest w Galicyi około 30. Gimnazya polskie zakłada i utrzymuje rząd bez uchwały Sejmu, bo ustawa wyjątkowa z r. 1867 odnosi się w całej Austryi tylko do Rusinów. Notujemy niesprawdzoną wersyę, że niektóre koła polskie nie chcą dopuścić sprawy gimnazyów ruskich z komisyi na plenum. Rozumie się, że prezydyum klubu ruskiego zabiega o załatwienie sprawy jeszcze w sesyi obecnej. W tej sprawie odbyła się we środę konferencya z namiestnikiem, w czwartek omawiano ją z grupami polskiemi. Filia gimnazyum akademickiego (ruska) i paralelki (ruskie) gimnazyum w Brzeżanach mają być zamienione na osobne zakłady. Sprawę gimnazyów ruskich referuje w komisyi poseł Stroński, korreferentem jest poseł Okuniewski“.

Do tych informacyj „Diła“, nie zupełnie od powiadających faktycznemu stanowi rzeczy, dodajemy od siebie, że w związku ze sprawą utworzenia nowych gimnazyów ruskich stoi zgłoszony wczoraj w Sejmie imieniem komisyi szkolnej przez posła Bandrowskiego wniosek nagły. (Przyp. red.).

Po zamachu w Debreczynie.

(Telegr. „N. Reformy").

Czerniowce, 27 lutego.

Szef biura bezpieczeństwa publicznego starszy komisarz Neubeck wyjechał zagranicę. Cel tej podróży trzymany jest w tajemnicy.

W nocy przybył tu radca policyjny Nagy z koncepistą policyi i znanym detektywem Duliszkowiczem z Debreczyna. Przywieźli oni „corpora delicti".

Skórę owczą, którą przywieźli agenci węgierscy, rozpoznał personal hotelu Imperial, jako tą samą, która była w posiadaniu Rumunów, Mandatescu i Avrama. Kierownik komisaryatu policyjnego w Nowosielicy otrzymał polecenie zatrzymania Bogarskiej w razie, gdyby tamtędy jechała.

Budapeszt, 27 lutego.

Policya debreczyńska wyśledziła depesze, wysłane przez Bogarską z Debreczyna do Kijowa pod adresem niejakiego Michurskiego. W pierwszej depeszy donosi Bogarska o przybyciu do Debreczyna, w drugiej domaga się pieniędzy (w odpowiedzi otrzymała 1000 K), a w trzeciej pisze: wszystko w porządku, wyjeżdżam dzisiaj przez Munkacz.

Wczoraj przesłuchano 10-letniego syna Bogarskiej, który opowiedział, że matka przyrzekła mu, iż niebawem przyjedzie go odwiedzić. Policya skonfiskowała wszystkie listy, jakie Bogarska pisała w ostatnim czasie do syna.

Dalej stwierdziła policya, że Mandatescu i Avram bawili kilkakrotnie w Budapeszcie.

Biskup Miskolcz otrzymał wczoraj nowy list z pogróżkami. List ten brzmi: Masz dosyć grzechów na sumieniu. Jeżeli bomba nie wystarczy, dostaniesz sznur.

Debreczyn, 27 lutego.

Szef detektywów Nagy nadesłał depeszę z Czerniowiec, potwierdzającą doniesienia policyi czerniowieckiej o pobycie sprawców zamachu w Czerniowcach.

Telegramy

z dnia 27 lutego.

Lwów. Wczoraj wieczorem odbył się u namiestnikostwa raut, w którym wzięli udział dygnitarze krajowi, posłowie sejmowi i parlamentarni i najwybitniejsi przedstawiciele obywatelstwa.

W obronie polskości m. Lwowa.

Lwów. Przed posiedzeniem Rady miejskiej odbyła się konferencya wszystkich klubów radzieckich w sprawie zajęcia stanowiska wobec zajść, jakie miały miejsce na posiedzeniu Sejmu podczas przemówienia prezydenta m. Lwowa, Neumanna.

Na jawnem posiedzeniu Rady miejskiej przedłożył radny Terenkoczy następującą rezolucyę imieniem wszystkich klubów:

Wobec zajść na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, Rada miejska solidaryzuje się w zupełności z prezydentem miasta. Wolna od wszelkiego szowinizmu reprezentacya miasta Lwowa nie czyniła i nie czyni żadnych przeszkód w rozwoju narodowym, kulturalnym i społecznym narodu ruskiego we Lwowie, z drugiej jednakże strony z całą stanowczością jak dotąd tak i nadal stać będzie na straży polskości miasta Lwowa.

Rada m. Lwowa wobec regulacyi płac nauczycieli.

Lwów. Na wczorajszej konferencyi klubów radzieckich omawiano sprawę podwyższenia płac nauczycieli, poczem imieniem wszystkich klubów na jawnem posiedzeniu przedłożył radny Pruchnicki rezolucyę, w której Rada wyraża radość z powodu zamiaru Sejmu podwyższenia płac nauczycieli, ale stwierdza, że ludność stolicy, opłacająca jedną piątą część podatków całego kraju, ponosi wszystkie ciężary na utrzymanie szkół i płace nauczycieli w mieście Lwowie, zwraca się więc z prośbą do posłów z miasta Lwowa, aby wyjednali od Sejmu zwrot wydatków na szkolnictwo, jakie miasto Lwów ponosiło i ponosićby miało ponad obowiązek ustawowy, gdyż miasto Lwów nie mogłoby nadal ponosić podwójnych ciężarów na szkolnictwo lwowskie i krajowe.

Misya abisyńska u cesarza.

Wiedeń. O godzinie 4¾ po południu przyjął cesarz w Schoenbrunnie misyę abisyńską na specyalnej audyencyi. Cesarz przyjął z rąk ks Belaya podarunek hołdowniczy. O godzinie 5 po południu odbył się u cesarza obiad dla członków misyi.

Izba panów.

Wiedeń. Plenarne posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 5 marca w czwartek o godzinie 3 po południu. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie komisyi prawniczej w przedmiocie ustawy o sądownictwie konsularnem, sprawozdanie tejsamej komisyi o żądaniu sądu powiatowego w Urfahr wydania hr. Weissenwolfa, oraz wybory uzupełniające do rozmaitych komisyi.

Demonstracya bezrobotnych.

Wiedeń. Przed południem odbyła się na Ringstrasse druga demonstracya bezrobotnych. Miała zupełnie spokojny przebieg. Brało w niej udział 5 do 6000 ludzi. Pochód trwał pół godziny przez Ringstrasse, poczem udał się do sali Wimbergera, gdzie odbyło się zgromadzenie.

Car a rząd.

Petersburg. Pod przewodnictwem cara odbyło się w Pałacu zimowym posiedzenie Rady ministrów. Car wzywał ministrów do jedności i wyraził życzenie, aby gabinet utrzymywał dobre stosunki z Dumą. Car ostrzegał też przed koniecznością stosowania paragrafów konstytucyi, umożliwiających rządy z wykluczeniem Dumy.

Zbrojenia Rosyi.

Paryż. „Excelsior" donosi z Petersburga: Onegdaj odbyła się tu rada wojskowa pod przewodnictwem ministra wojny. Na posiedzeniu tem zajmowano się wzmocnieniem garnizonów na granicy zachodniej. Mają być utworzone nowe fortece na linii Brześć litewski, Równo, Żytomierz i Kijów, zwrócone przeciw Niemcom i Austryi.

Podróże ks. Wieda.

Berlin. Z Petersburga donoszą, że ks. Wied zabawi tam dwa dni i zamieszka jako gość carski w pałacu zimowym. Car wyda na cześć księcia śniadanie. Ks. Wied odbędzie w Petersburgu konferencyę z Sazonowem i innymi kierującymi rosyjskimi mężami stanu. Około 5-go marca ks. Wied wyjedzie przez Tryest do Durazza. Sekretarz przyboczny księcia, Armstrong, oświadczył, że po przyjęciu, jakiego książę doznał na wszystkich dworach Europy, jest pewnym poparcia całej Europy.

Rezultat rewizyi w Poznaniu.

Berlin. (WAT.) Wczorajszy „Loc. Anzeiger" donosi w sprawie rewizyi w „Kuryerze Poznańskim" i w „Dzienniku Poznańskim", że policya skonfiskowała przy tych rewizyach wiele manuskryptów i fotografij dokumentów Ostmarkenvereinu. Wszystkie zabrane skrypta opieczętowano i odesłano do sądu, który zbada ich treść.

Próba pojednawcza Prus.

Berlin. Dzienniki donoszą, że ks. Eitel Fryderyk w jesieni obejmie komendę konnych strzelców w Poznaniu. Książę zamieszka w nowym zamku. Nominacya ta ma być, zdaniem dzienników, niewątpliwie próbą pojednania między Niemcami a Polakami w Prusiech.

Sprawa Ronikiera.

Wilno. (WAT.) Tutejsza Izba sądowa otrzymała z Petersburga wiadomość, że obrońcy Ronikiera starają się, by w razie skasowania wyroku warszawskiej Izby sądowej, przeniesiono proces do Wilna lub Kijowa.

Eksplozya w fabryce aniliny.

Berlin. W fabryce Towarzystwa akcyjnego dla wyrobu aniliny w Rumelsburgu nastąpiła wczoraj po południu eksplozya. Zginęło 7 osób, 3 odniosły rany ciężkie, wiele osób jest lżej rannych.

Kronika.

Kraków, piątek 27 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Cier. Kor. P. J. Juliana m.

Prognoza stacyi meteorologiczna w Wiedniu: Zmiennie, pochmurno. Temperatura blisko 0, wschodnie żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: IV. koncert symfoniczny w salach Starego Teatru o godz. 7 i pół wieczór.

Odczyt w Uniwersytecie Ludowym: „Współczesne malarstwo polskie" E. Łuskina o godzinie 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Plac Szczepański, Nr 3).

Wystawa Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy w Pałacu Spiskim, podwórze I-e piętro, otwarta codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu.

Teatr miejski we Lwowie: „Pani prezesowa".

Zapomoga rządowa dla głodnych w Krakowie. W magistracie krakowskim odbyło się wczoraj o godz. 5po południu posiedzenie komisyi zapomogowej, rozpatrującej sprawę rozdania 165 tysięcy koron, przeznaczonych przez państwo dla głodnych m. Krakowa. Komisyi przewodniczył wiceprezydent dr Szarski. Na posiedzeniu byli obecni radcy: Godzicki, Pająk, R. Landau, Wajda, Wasserberg, Daszyński, Gertler, Dąbrowski, J. Landau, ks. Caputa i Dudek.

Wedle uchwał komisyi do zapomogi będą dopuszczone takie osoby, które wskutek klęsk elementarnych, ogólnej depresyi ekonomicznej, braku zarobku, a co za tem idzie, braku gotówki, popadły w tak trudne położenie, że bez pomocy rządu, udzielonej przez danie im możności nabycia po zniżonej cenie najkonieczniejszych środków do życia, nie mogłyby utrzymać siebie i rodzin i groziłaby im nędza. Komisya przeprowadzi dochodzenia i zestawi wykazy osób, potrzebujących pomocy. Na wczorajszem posiedzeniu uchwalono regulamin, wedle którego ma postępować komisya przy rozdawaniu zapomóg i postanowiono kooptować do komisyi kilku obywateli; szczegóły przyniesie osobny komunikat.

„Stworzenie świata". W oratoryum Haydna, które po raz pierwszy wykonane będzie w Krakowie w niedzielę staraniem Szkoły operowej prof. J. Marso, partye solowe wykonają następujące uczenice i uczniowie szkoły. Gabryela p. Hoffmanówna, Ewę p. Tiemińska, Uriela p. Schwabenthan, Rafaela p. Mazanek, Adama p. Bogomolny. Próby ansamblowe pod kierunkiem prof. Wallek-Walewskiego odbywają się codziennie w Starym Teatrze, tak, że oratorium przygotowane będzie z największym nakładem staranności. Śmiałe przedsięwzięcie szkoły operowej spotkało się z powszechnem zainteresowaniem; bilety rozchodzą się w żywem tempie.

XV. „Czarna kawa". Pierwsza w poście „Czarna kawa" Syndykatu Dziennikarzy krakowskich odbędzie się w sali hotelu Pollera w niedzielę dn. 1 marca o g. w pół do 5 po południu. Przyrzekła współudział p-na Zofia Braunówna artystka teatru miejskiego, której kreacya w sztuce Szukiewicza „Po szarym dniu słońce" zdobyła niezwykłą sympatyę publiczności i potwierdziła sukces uzyskany przez utalentowaną artystkę w „Bębnie" i „Małym Eyolfie". P-na Braunówna wygłosi wstęp do bajek Krasickiego, jedną z bajek Mickiewicza, oraz bajki współczesnych poetów Hertza i Lemańskiego. W dalszej części programu wystąpi reżyser teatru krakowskiego, p. Stanisław Stanisławski, znakomity deklamator, rozporządzający wyjątkowymi warunkami rzeźbienia poetyckiego słowa. Nadto, jak zwykle, koncert orkiestry wojskowej.

Ze stowarzyszenia nauczycielek. W sobotę 28 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w czytelni Stowarzyszenia (Karmelicka 32, I p.) zebranie towarzyskie, na którem p. Zofia Nowakówna wygłosi odczyt p. t. „Znaczenie dzieł Förstera w współczesnej pedagogii". — Goście będą mile widziani.

Zebranie numizmatyków odbędzie się dzisiaj o godz. 5 i pół po południu w Hotelu Francuskim. Mówić będzie dr Ochenkowski na temat: „Studya nad obrazami w Muzeum Czartoryskich".

Wieczór sonat odbędzie się w Ognisku naucz. (Rynek 29, II p.) w sobotę dnia 28 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem z udziałem prof. dra J. Reissa, p. Wandy Bobkowskiej i p. Władysława Kłosińskiego. Miejsca siedzące 1 K, stojące 50 halerzy. Bilety można wcześniej nabywać w sekretaryacie Ogniska między 6 a 7 wieczorem.

Straż Polska urządza w piątek dnia 27 b. m. b. m. w sali Tow. technicznego o godz. 8 wieczór poufną pogadankę. Przedmiotem obrad będą: „Obecne stosunki polsko-litewskie". Referat wygłosi p. Albin Herbaczewski. Po zaproszenia zgłaszać się można codziennie o 4—7 popoł. w lokalu Straży (Floryańska 1, I p.).

Groźny pożar. W piwnicach domu przy ulicy Sławkowskiej l. 31, gdzie mieszczą się składy wódek i spirytusu Karola Norka, wybuchł wczoraj groźny pożar. Przez nieuwagę chłopca sklepowego, który zszedł ze świecą do piwnicy, zapalił się gąsior ze spirytusem. Dzięki natychmiastowej interwencyi straży, na czele której przybył inspektor Obidowicz, pożar zdołano zlokalizować. Zabezpieczono beczki z wódek od ognia, a gąsiory ze spirytusem z płonącej piwnicy wynieśli dzielni strażacy z narażeniem życia, na zewnątrz. Szkoda dość znaczna, nieubezpieczona.

Samobójstwo. Wczoraj nad ranem wydalił się z domu Józef Woźny, agent asekuracyjny, zamieszkały w Ludwinowie i, zdjąwszy ubranie nad brzegiem Wisły, rzucił się w spienione fale i zniknął w wezbranych nurtach Wisły. Natychmiast rozpoczęli akcyę ratowniczą rybacy, lecz bezskutecznie. Ciała samobójcy dotąd nie odnaleziono. Powodem samobójstwa były podobno niesnaski rodzinne.

Z zapisków policyjnych. Podczas pożaru przy ul. Sławkowskiej jakiś chłopiec wyrwał p. Ksaweremu Stankiewiczowi, inżynierowi, zegarek z kamizelki i znikł w tłumie. — Do dyrekcyi policyi doniosła Marya Pleszar krawczyni, że współlokatorka jej Marya Mizioł, zamieszkała przy ul. Felicyanek otworzyła w czasie jej nieobecności kufer i skradłszy biżuteryę wartości kilkuset koron zbiegła w niewiadomym kierunku.

Z sali sądowej. Przed trybunałem krakowskiej ławy przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała przeciwko 38-letniemu właścicielowi furmanek w Ludwinowie, Józefowi Futrze, oskarżonemu o pobicie Józefa Solarza, wskutek czego Solarz doznał pęknięcia obu błon bębenkowych. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok uwalniający Józefa Futrę od winy i kary.

Z kroniki podgórskiej. (Akcya zapomogowa dla Podgórza. — Wyrodna matka). Do magistratu podgórskiego na ręce wybranej specyalnie komisyi która ma zająć się rozdaniem zapomóg najbiedniejszym, ofiarowanych przez rząd w kwocie 20.600 K, napływają liczne podania. Komisya zajmie się obecnie zbadaniem poszczególnych zgłoszeń i przedstawi najpilniejsze do uwzględnienia w akcyi zapomogowej. Z nadesłanych podań widać, że straszna nędza panuje w Podgórzu wśród robotniczych warstw ludności, które już od kilku miesięcy żyją z jałmużny. Kwota przeznaczona przez rząd na cele zapomóg jest wobec rozmiarów nędzy znikomą.

Ekspozytura policyi krakowskiej w Podgórzu wyśledziła wyrodną matkę, o której pisaliśmy, że porzuciła zgłodniałe dziecko. Jest to 20-letnia Katarzyna Rudek rodem ze Sułkowa. Odstawiono ją wczoraj do sądu krajowego karnego w Krakowie.

Zmarli:

Ks. Wiktor Smolarski, katecheta szkoły wydziałowej żeńskiej imienia Konarskiego, brat znanego adwokata dra Kazimierza i lekarzy dra Zygmunta i dra Władysława Smolarskich, zmarł wczoraj w Krakowie w 55 roku życia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 26 lutego.

HOTEL FRANCUSKI: Teofil Andrusiewicz z rodziną z Końskiego (Król. Pol.), Józef Skarbek-Borowski z Minogi (Król. Pols.), Gabryela Pafinsowa z Wołynia, Bolesławowie Hendrychowscy z Nadwórny, Jadwiga Krassowska z Podola, Jerzy Lucas z Wiednia, Stanisław Lessel z Radomia, Józefa Siwikowa z Sosnowca, Stanisław Stojanowski z Warszawy, Alfred Bachs z Wrocławia, Barbara Szpakowska z Kielc, Antoniowie Tyszyńscy z Petersburga, Stefan Złasnowski z Warszawy, Dyr. Michał Lityński ze Lwowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 lutego. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. pro. z r. 1880 3-proc. 282·50, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 243·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 272·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 250·85, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 11[illegible]0, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·90, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 477·— Pożyczka m. Lublany 20 złr. 61·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·75, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 100·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 2[illegible]·75, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 227·25, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 466·—.

Wiedeń, 26 lutego. — Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 641·—, węg. Zakł. kredyt. 849·25, Anglobanku 344·50, Unionbanku 610·50, Länderbanku 526·60, Bankvereinu 53[illegible] —, Bodencredit 1232·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 64[illegible], Akcye praskiego Banku kredyt. 681·50, Kolei państwowych 718·[illegible]0, kolei południowej 106·25, kolei północnej 5060·—, kolei czerniowieckiej 516·—, Alpiny 843·25, Rima Muranyi 671·—, Praskiego Tow. żelaznego 2651·—, Fabryki broni 954·50, Akcye tureckie tyt. 437·[illegible]0, Gal. Karp. Tow. naft. 1004·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 83·40, Austr. renta koron. 83·70, Węgier. renta koron. 83·25, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 84·—, 5[illegible]-letnie 4 i pół proc. Tow. kredytowego ziemskiego 91·40, 66-letnie 4 i pół proc. Tow. kredyt. ziems. 91·50, 4% Listy Banku hip. 8[illegible]·50, 4½% Listy Banku hip. 91·50, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 84·9, 4½% Listy Banku kraj. 9[illegible]·25, 5% Gal. Obl. propin. [illegible], 4%

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski